NR 5 (81)/2010 PI¥TEK maj 2010

GAZETA SAMORZĄDOWA Z ŒRODKA POLSKI

W majowym numerze: ***List radnych do mieszkańców Gminy Piątek, Wielka woda w Gminie Piątek, XXXI Zlot do Środka Polski, Nadzwyczajna Sesja Rady Gminy Piątek, Sowa strzeże Piątku, Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze, Informacje wyborcze, Przedszkolaki posadziły drzewa, a złodzieje ukradli, Recytatorskie sukcesy uczniów z Piątku, Wyniki konkursu "Ocalić od zapomnienia", Informacja ARiMR dla rolników, Humor i Sport.***

List Radnych Gminy Piątek do mieszkańców Gminy Piątek

Szanowni Państwo

Przeżywamy w tych dniach kolejną narodową tragedię, tym razem spowodowaną siłami natury. Łączymy się w nieszczęściu z setkami tysięcy naszych rodaków, którym żywioł zabrał cały dorobek życia, a w niektórych przypadkach pozbawił nawet życia samego...

Również tereny naszej gminy dotknął ten kataklizm, choć straty są mniejsze, niż w innych częściach kraju. Powódź, która nawiedziła gminę Piątek, wystąpiła z siłą niespotykaną od lat kilkudziesięciu. Zaskoczyła nas wszystkich, łącznie z służbami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo obywateli naszej gminy. Wydaje się, że można było lepiej zorganizować akcję pomocy, choć przyznać trzeba uczciwie, że na taką „wodę" nie jesteśmy przygotowani i niewiele można było zrobić, by się przed nią uchronić. Nie czas teraz na wytykanie sobie błędów i zaniedbań, najważniejsza kwestią jest zorganizowanie pomocy poszkodowanym oraz likwidacja szkód. Wszyscy powinniśmy też wyciągnąć wnioski z nieszczęścia, które nas spotkało – by przynajmniej zminimalizować szkody jakie mogą wystąpić również w przyszłości.

Należy podjąć kilka przynajmniej działań:

- dokładnie ustalić i wytyczyć miejsca najbardziej zagrożone powodzią jako tereny wyłączone na przyszłość z zabudowy;
- odtworzyć naturalne drogi ujścia wody w czasie największych wezbrań – wszystkie rowy i przepusty, które znane były już naszym przodkom. Głód terenów pod zabudowę i uprawę spowodował zniszczenie setek kilometrów rowów wzdłuż dróg. Efekt jest taki, że woda zamiast w sposób ześrodkowany uchodzić do rzek, rozlewa się i płynie całą szerokością jezdni. Lekkomyślność, która każe likwidować przepusty pod przejazdami do posesji, musi skutkować spiętrzeniami wody w czasie wezbrań i zalewaniem upraw oraz domostw.
- musimy również wymagać od siebie i od innych poszanowania naszego środowiska. Śmieci wyrzucane do rowów i rzek w nieuchronny sposób muszą tamować ujście wody i jej szybki spływ.
- bardzo wyraźnie widać potrzebę budowy zbiornika retencyjnego. Władze gminy z niemałymi perypetiami walczą o tereny pod planowany już od lat 70 – tych zbiornik. Pozyskanie części terenów stało się faktem i należy mieć nadzieję, że budowę uda się sfinalizować.
- nie wolno oczywiście zapomnieć o skutecznym monitowaniu Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych, by od dawna postulowane pogłębienie naszych rzek i umocnienie wałów mogło być wreszcie zrealizowane. To kilka zaledwie działań, które mogą i powinny zostać wykonane zanim znów aktualne stanie się nasze narodowe przysłowie-przekleństwo: *„Polak mądry po szkodzie"*. Nie pozwólmy by kiedykolwiek w naszej piątkowskiej społeczności spełniło się XVI-wieczne proroctwo Jana Kochanowskiego:

„Cieszy mię ten rym: Polak mądr po szkodzie,
lecz jeśli prawda iz tego nas zbodzie,
nową przypowieść Polak sobie kupi,
że i przed szkodą i po szkodziei głupi".

Na koniec najważniejsze: nie zapomnijmy o wdzięczności tym wszystkim, którzy w ten trudny czas nie szczędzili swych sił i zdrowia by ofiarnie nieść pomoc poszkodowanym: zwłaszcza strażakom i pracownikom gminy należą się słowa naszego największego uznania i szacunku. Dziękujemy.

Radni Gminy Piątek